

Katarzyna Wisłocka-Sieprawska, Alicja Żuraniecka

Symposium w Tréguier

Palestra 46/11-12(539-540), 153-155

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szłości procedur wyborczych. Z niektórych wystąpień przebijało także zaniepokojenie obniżaniem się prestiżu zawodu adwokata w społeczeństwie.

Dotychczasowy prezes Czeskiej Izby Adwokackiej dr Stanislav Balík w swoim wystąpieniu zarysował najważniejsze zagadnienia stojące przed nowo wybraną Radą. Dostrzeganie tych problemów i propozycje ich rozwiązań zaowocowały tym, iż dr Balík otrzymał największą liczbę głosów (957) w wyborach do nowego składu Rady. Zgodnie z regulacją prawną obowiązującą w Czechach, Rada wybiera Prezesa spośród swego grona.

W licznych rozmowach z naszymi zawodowymi kolegami mogliśmy się przekonać o podobieństwie wielu problemów nurtujących środowiska adwokatów czeskich i polskich.

Stanisław Mikke, Ewa Stawicka

Symposium w Tréguier

W sobotę 18 maja 2002 r. we Francji, w bretońskiej miejscowości Tréguier odbyło się 9-te międzynarodowe sympozjum prawników zwane „Kollokwium św. Iwo”, zaś w niedzielę 19 maja 2002 r. odbyła się tradycyjna (od ok. 600 lat) pielgrzymka z Tréguier do Minihy, gdzie urodził się w 1253 r., żył i zmarł 19 maja 1303 r. święty Iwo Heloury, sędzia i adwokat, patron prawników.

Francja od czasów Napoleona Bonaparte głosi formalny rozdział państwa i kościoła, toteż organizatorami Symposium była francuska Izba Adwokacka (Ordre des Avocats), zaś organizatorem pielgrzymki i odpustu (fr. „pardon”) był tamtejszy Kościół. W praktyce jednak za stołem prezydialnym „świeckiego” Symposium, które odbywało się w pięknym zabytkowym kościele przerobionym na amfiteatr (Théâtre de l’Arche), zasiadał obok prawników świeckich także prawnik-ksiądz (profesor Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie), a na sali wśród gości pierwsze miejsca zajmowali biskup Saint Briec i proboszcz katedry św. Tugduala w Tréguier. Również jeden z wykładów podczas Symposium przypadł w udziale prawnikowi-księdzu. Faktycznie odnosiło się wrażenie, iż obie te instytucje (Izba Adwokacka i Kościół) bardzo ściśle ze sobą współpracują, co owocowało znakomitą atmosferą i perfekcyjną organizacją.

Wszystkie wykłady (odbywały się od 9.30 do 17.00) były na znakomitym poziomie merytorycznym, a na dodatek mówione piękną francuszczyzną, gęsto okraszana zabawnymi dykteryjkami, co pozwalało skupić uwagę na istocie problemów poważnych. Tematem wiodącym tegorocznego Symposium była rodzina. Dyskutowano m.in. czy konkubinaty to rodzina, czy pary jedнопłciowe to rodzina, czy dzieci z próbki mają prawo do wiedzy o dawcy spermy, czy pary jedнопłciowe mogą adoptować dzieci, czy w przypadku separacji lub rozwodu rodziców dla ich dzieci

kurator jest konieczny, czy tylko potrzebny, a może zbędny, kto powinien reprezentować interes prawny nasciturusa w przypadku aborcji itp. Omawiane też były niezwykle ciekawe przykłady z życia rodzin francuskich, które w naszym prawie polskim nie mają swoich odpowiedników legislacyjnych.

Niedzielną (19 maja 2002 r.) procesja i odpust świętego Iwo (pardon de la Saint Yves) zgromadziły oprócz przedstawicieli Kościoła także wybitnych luminary palestry, profesorów prawa, sędziów i wszelkich prawników z całej Europy, którzy – ubrani w togi zawodowe – wespół z duchownymi, na zmianę, nieśli piękny średniowieczny relikwiarz z czaszką świętego Iwo (le chef) z katedry św. Tugduala w Tréguier do kościoła w Minihy i z powrotem (ok. 4–5 km).

Niżej podpisane – jako pierwsze przedstawicielki adwokatury polskiej biorące udział w tym międzynarodowym święcie prawników – dostały zaszczytu niesienia kordonu od relikwiarza wraz z przedstawicielem Izby Adwokackiej w Paryżu, profesorem historii prawa z Uniwersytetu w Rennes oraz biskupem Wersalu. Oczywiście i my byliśmy w naszych togach adwokackich, zgodnie z tamtejszym zwyczajem, zarówno podczas mszy koncelebrowanej w katedrze jak i podczas procesji, a także na wieczornych nieszporach (vespres). Zostałyśmy zaproszone już do drugiej zmiany. Jako pierwsi nieśli relikwiarz „szefa” biskup Saint Briec oraz sędziowie sądów apelacyjnych.

Dwudniowe uroczystości świętego Iwo nie ograniczyły się jedynie do wykładów i procesji. W ramach wpisowego (99 euro) przewidziano uroczy rejs stateczkiem po archipelagu l'Îles de Bréhat z różowego granitu, najpiękniejszym zakątku Bretanii, gdzie między innymi nasz Henryk SIENKIEWICZ pisał swoją nagrodzoną w 1905 r. Noblem powieść „Quo vadis...” w romantycznym zamku Costaerez zbudowanym przez polskiego inżyniera Bruno Abakanowicza w 1893 r. na wyspie Perroz Quirec.

Po uroczystości procesji część gości (w tym niżej podpisane) zostało zaproszonych na obiad wydawany przez biskupa Saint Briec w tamtejszej „Salle de Fetes”. Byli na nim wszyscy duchowni i świeccy organizatorzy uroczystości, mer Tréquier, proboszcz katedry św. Tugduala, liczni sponsorzy, radni, cała śmietanka prawników europejskich. I biskup i mer wszystkich witali z dworską ceremonią, a ku naszemu miłemu zaskoczeniu zostałyśmy i my wymienione wśród znakomitości (zapewne jako egzotyczni przybysze z dalekiego kraju).

W poniedziałek 20 maja 2002 r. niżej podpisane zwiedziły pałac sprawiedliwości w Rennes – stolicy Bretanii, oraz wzięły udział w kilku rozprawach. Ów Pałac Sprawiedliwości mieści się w przepięknym, z pietyzmem odrestaurowanym po pożarze b. budynku parlamentu bretońskiego. Sale rozpraw zdobione są tam złoconymi stiukami, a „Grand Chambre” ma wymiary 10x20 m, i wysokość 7 m i zdobiona jest nadto gobelinami, boazerią, kominkiem i cennymi malowidłami ściennymi. Zwróciło naszą uwagę, że na wokandach są tylko godziny rozpoczęcia sesji przedpołudniowych i popołudniowych, a w ramach jednej sesji rozpoznaje się kilka do kilkunastu spraw. W praktyce więc tylko strony i ich pełnomoc-

nicy z pierwszych spraw w sesji znają godziny rozpoczęcia swoich spraw. Reszta czeka cierpliwie na zakończenie spraw poprzedzających. Również nazwiska stron na wokandzie różnią się w zależności od płci: mężczyzna wymieniany jest tylko z imienia i nazwiska, natomiast kobieta ma imię, nazwisko i „przynależność” np. „była żona pana XY”, lub „wdowa po panu XY”, lub nazwisko rodowe oraz po mężu.

Jedynym polonikiem, jaki odkryliśmy w Rennes, była restauracja „Quo Vadis”. Ciekawy był też średniowieczny kościół św. Iwo zamieniony na nowoczesne biuro informacji turystycznej. Również supernowoczesne jest metro w Rennes, które jeździ bez kierowcy, całkowicie zautomatyzowane, tak pod ziemią jak i ponad nią. Bretończycy mówią równolegle po francusku (język państwowy) i po bretońsku (język narodowy). Większość ulic ma nazwy dwujęzyczne, a bretoński od francuskiego różni się tak jak kaszubski od polskiego. Święty Iwo po francusku to Saint Yves, a po bretońsku Zant Erwan. Bretończycy nie znają potrawy „fasolka po bretońsku” podobnie jak japończycy nie znają „śledzia po japońsku”, a Rosjanie „ruskich pierogów”.

Nasz udział w tegorocznym Symposium zawdzięczamy niezwyklej życzliwości i pomocy syna naszego profesora prawa administracyjnego UJ śp. Wacława BRZEZIŃSKIEGO, który piastuje bardzo wysokie i prestiżowe stanowisko w Rennes i który już we wrześniu 2001 r. umożliwił nam kontakty z organizatorami Symposium i zarezerwował dla nas noclegi w Tréguier, obleganym przez turystów w czasie weekendów, a w okresie święta św. Iwo nadto przez pielgrzymów i prawników z całej Europy.

W przyszłym roku 2003 odbędzie się 10-te już Symposium świętego Iwo w 700-lecie jego śmierci. Jubileuszowe uroczystości trwać będą aż 3 dni (15–17 maja 2003 r.) i chętni już mogą zgłaszać swój udział na adres:

L'Association du septieme Centenaire de Saint Yves,
Centre Saint Augustin
30, rue de la Chalotais
22220 TRÉGUIER, Francja
tel.: (00-33) 02-969-232-20
fax: (00-33) 02-969-213-90
email: st-augustin@wanadoo.fr

wpłacając 16,00 euro od osoby lub 24,00 euro od pary (couple) + 80,00 euro.

Niewątpliwą korzyść z udziału w Symposium będą mieć prawnicy francuskojęzyczni, albowiem Symposium świętego Iwo, mimo że jest przewidziane dla prawników ze wszystkich krajów, to nie jest tłumaczone na inne języki.

Katarzyna Wisłocka-Sieprawska, Alicja Żuraniewska